

Jan Muś

Chorwacja: korupcja, fundusze europejskie i rekonstrukcja władzy

Premier Chorwacji Andrej Plenković znalazł się w trudnej sytuacji, która zagraża jego pozycji politycznej. Doniesienia medialne wskazują na kolejną aferę korupcyjną z udziałem czołowych polityków rządzącej Chorwackiej Wspólnoty Demokratycznej. Afera ta negatywnie wpływa na stabilność rządu oraz długofalową strategię wykorzystania funduszy europejskich w Chorwacji. W związku z tą sprawą premier Plenković podejmie decyzje personalne w ciągu najbliższych tygodni.

26 marca 2022 r. w chorwackich mediach pojawiła się wiadomość o presji i groźbach, jakie kierowane były pod adresem Natašy Tramišak, minister ds. rozwoju regionalnego i funduszy europejskich w rządzie Andreja Plenkovicia. Powołana do rządu w lipcu 2020 r. Tramišak, która jest doświadczonym ekspertem w dziedzinie pozyskiwania i wykorzystania funduszy europejskich, miała być istotną jakościową zmianą w rządzie Andreja Plenkovicia. Poprzednia minister ds. rozwoju regionalnego i funduszy europejskich – Gabrijela Žalac – odeszła z rządu w atmosferze skandalu korupcyjnego. Tramišak spotkała się jednak z silnym oporem wewnątrz rządzącego ugrupowania. Według doniesień tygodnika „Nacional” presję na minister Tramišak wywierali wysoko postawieni członkowie rządzącej obecnie Chorwackiej Wspólnoty Demokratycznej (*Hrvatska Demokratska Zajednica*, HDZ) – były wiceprzewodniczący parlamentu Milijan Brkić oraz specjalny doradca premiera Plenkovicia Zvonimir Savić. I choć Milan Brkić pozostawał w wewnętrznej opozycji wobec Plenkovicia, to Zvonimira Savicia należy uznać za osobę z najbliższych kręgów premiera.

Oprócz zarzutów dotyczących korupcji na najwyższych szczeblach władzy, w Chorwacji istnieje także problem wykorzystania funduszy europejskich, któremu przypisuje się znaczenie kluczowe dla transformacji gospodarczej i energetycznej tego państwa. Od początku członkostwa w Unii Europejskiej Chorwacja miała bardzo poważny problem z wykorzystaniem dostępnych funduszy europejskich. Choć w ostatnich latach poprawił się poziom ich zagospodarowania, to w dalszym ciągu pozostaje on zdecydowanie niewystarczający. W poprzednich edycjach Europejskiego Funduszu Strukturalnego i Inwestycyjnego Chorwacja była w stanie wykorzystać zaledwie 63% dostępnych środków (2021 r.).

Według doniesień prasowych przyczyną niezadowolenia części elit politycznych z pracy Natašy Tramišak była zmiana warunków przetargów publicznych. W ciągu ostatnich lat powiązana z HDZ spółka Omega Software niezmiennie wygrywała konkursy na obsługę platformy eFondovi, przez którą kontrolowany jest system alokacji środków finansowych pochodzących z UE. Platforma umożliwia między innymi elektroniczne składanie wniosków oraz komunikację pomiędzy beneficjentami dotacji. W ostatnich trzech przetargach jedynym oferentem była właśnie ta spółka. Minister Tramišak przekazała platformę eFondovi pod kontrolę głównej instytucji nadzoru finansowego – FINA, która pozostaje w obszarze odpowiedzialności ministra finansów Zdravko Maricia. Takie rozwiązanie ma zagwarantować lepsze wkomponowanie funduszy europejskich w strukturę budżetu państwowego, ale także odsunięcie Omega Software od lukratywnego przetargu. Po tej zmianie podobnej presji z zewnątrz poddany był także prezes zarządu FINA Dražen Čović.

Inne przypadki korupcji. Presja wywierana na Tramišak i Čovicia nakłada się na wcześniejsze afery korupcyjne, które trawia rząd Andreja Plenkovicia. Oprócz wspomnianej wcześniej Gabrijeli Žalac, zarzuty korupcyjne wysuwane są także wobec Katicy Mišković, wysokiej rangą urzędniczki Ministerstwa ds. Rozwoju Regionalnego i Funduszy UE. 21 lutego 2022 r. aresztowany pod zarzutem korupcji został minister budownictwa Darko Horvat, który wraz z kilkoma innymi osobami podejrzany jest o sprzeniewierzenie 2,6 mln kun (ok. 345 tys. euro). Chorwacki Urząd ds. Walki z Korupcją (USKOK) prowadzi równoległe dochodzenie w sprawie dwóch innych członków rządu: ministra pracy, systemu emerytalnego, rodziny i polityki społecznej Josipa Aladrovicia oraz wicepremiera Borysa Miloševicia, który jest przedstawicielem serbskiej mniejszości w Chorwacji.

Oprócz tego USKOK wraz z prokuraturą krajową posiada zeznania i dokumenty, które według doniesień medialnych, pozwolą na oskarżenie także dwóch innych ministrów w gabinecie Andreja Plenkowicia: ministra obrony Mario Banožicia oraz ministra gospodarki i zrównoważonego rozwoju Tomislava Čoricia.

Powtarzające się zarzuty korupcyjne wobec osób na najwyższych szczeblach władzy w Chorwacji uderzają w wizerunek rządu Andreja Plenkowicia. Jednocześnie jednak Plenković pokazał już wcześniej, że zarzuty te nie wytrącają go z politycznej „równowagi” – nie wpływają znacząco na funkcjonowanie ani poparcie społeczne dla jego gabinetu. Takie stanowisko premiera budzi jednak zastrzeżenia ze strony części elit HDZ, które uważają, że poziom korupcji na najwyższych szczeblach władzy szkodzi HDZ oraz stabilności rządów tej partii. W tym kontekście kwestia Natašy Tramišak oznacza dla Plenkowicia dużo większe komplikacje niż inne wymienione powyżej przypadki nadużyć na najwyższych szczeblach władzy.

Wnioski. Na stanowisko premiera Plenkowicia w sprawie Natašy Tramišak wpłyną trzy zasadnicze czynniki: konieczność pozyskiwania i wykorzystywania funduszy UE; rozgrywanie wewnętrznych sporów między poszczególnymi stronnictwami w HDZ oraz zachowanie większości parlamentarnej.

Obecne plany polityki gospodarczej Chorwacji opierają się na założeniu, że zwiększy się suma wykorzystanych w Chorwacji funduszy europejskich. Bez tych pieniędzy oparta na turystyce chorwacka gospodarka może zatrzymać się na poziomie państwa peryferyjnego. Chorwacji groził zwrot pomocy finansowej, jaką otrzymała od Komisji Europejskiej na odbudowę zniszczeń wywołanych przez trzęsienia ziemi w 2020 r. w ramach Europejskiego Funduszu Solidarności UE. Ponadto Unia Europejska udostępniła dodatkowe kwoty w obszarze zielonej transformacji. Na podnoszenie efektywności energetycznej, odnawialne źródła energii i renowację energetyczną, zarówno budynków, jak i domów jednorodzinnych, przeznaczono zostało ok. 130 mln euro. Ich wykorzystanie będzie wymagało sprawnej administracji zarządzającej tymi funduszami na poziomie krajowym. Za ten obszar odpowiedzialny jest w dużym stopniu resort Natašy Tramišak.

Problem z korupcją jest też dostrzegany przez część elit HDZ, które przygotowują się do rekonstrukcji rządu. Dotychczas podawany termin takiej zmiany to lato 2022, choć możliwe też, że zostanie ona przeprowadzona w ciągu najbliższych tygodni. Premier Plenković będzie musiał wybierać między efektywnością gospodarczą a interesami ważnych grup wpływu, związanych z obecną ekipą rządzącą. Najprawdopodobniej jednak zmiany w rządzie będą miały charakter kosmetyczny, szczególnie że lista ekspertów, których premier mógłby powołać do swojego gabinetu, jest krótka.

Dymisja Natašy Tramišak z funkcji ministra ds. rozwoju regionalnego i funduszy europejskich może doprowadzić nawet do rozłamu w HDZ. Minister wywodzi się bowiem z wpływowego i silnego regionalnego skrzydła partii z Osijeku i Baranii we wschodniej Chorwacji. Rekonstrukcja rządu bez poparcia posłów z tego regionu nie będzie możliwa. Plenković z kolei nie będzie ryzykował utraty władzy bez osiągnięcia swoich podstawowych celów politycznych – wprowadzenia Chorwacji do strefy euro i strefy Schengen.